



POLITECHNIKA
OPOLSKA

PRZEGLĄD NAUK STOSOWANYCH

pod redakcją
Jolanty Maj
Filipa Tereszkiwicza

nr **21**

Wydział Ekonomii i Zarządzania
Opole, 2018

Politechnika Opolska

Przegląd Nauk Stosowanych

Nr 21 (4)

ISSN 2353-8899

Przegląd Nauk Stosowanych

Nr 21 (4)

pod redakcją
Jolanty Maj
Filipa Tereszkiewicza

Opole 2018

Przegląd Nauk Stosowanych Nr 21 (4)

Redakcja: Jolanta Maj, Filip Tereszkiwicz

Wszystkie artykuły zostały ocenione przez dwóch niezależnych recenzentów

All contributions have been reviewed by two independent reviewers

Komitet Naukowy czasopisma:

dr hab. Mariusz Zieliński (przewodniczący) dr inż. Małgorzata Adamska,
dr hab. Maria Bernat, dr Ewa Golbik-Madej, dr Anna Jasińska-Biliczak,
dr hab. Izabela Jonek-Kowalska, dr inż. Brygida Klemens, dr hab. Barbara
Kryk, dr Małgorzata Król, dr hab. Aleksandra Kuzior, prof. dr hab. Krzysztof
Malik, dr hab. Mirosława Michalska-Suchanek, Roland Moraru, PhD.
Prof. (Rumunia), doc. PhDr. Michal Oláh PhD (Słowacja),
Volodymyr O. Onyshchenko, Ph.D. Prof. (Ukraina),
dr hab. Kazimierz Rędziński, dr Alina Rydzewska,
dr hab. Brygida Solga, dr inż. Marzena Szewczuk-Stępień,
dr hab. Urszula Szuścik, doc. PhDr. ThDr. Pavol Tománek, PhD (Słowacja),
PhDr. Jiří Tuma, PhD (Republika Czeska), dr hab. inż. Janusz Wielki

Komitet Redakcyjny:

dr hab. Mariusz Zieliński (przewodniczący) dr inż. Małgorzata Adamska, dr
hab. Maria Bernat, prof. dr hab. Krzysztof Malik, dr hab. inż. Janusz Wielki,
dr Agnieszka Janeta (sekretarz)

Recenzenci: Michał Bartoszewicz, Błażej Choroś, Anna Dolot,
Patrycja Grzebyk, Izabela Jonek-Kowalska, Paweł Kuczma,
Małgorzata Król, Sabina Kubiciel-Lodzińska, Bartosz Maziarz,
Katarzyna Mazur-Kajta, Michał Niebylski, Diana Rokita-Poskart, Brygida
Solga, Monika Sus, Monika Szymura, Filip Tereszkiwicz, Piotr Zamelski

Copyright by Politechnika Opolska 2018

Projekt okładki: Krzysztof Kasza

Opracowanie graficzne: Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej

Wydanie I, 2018 r.

ISSN 2353-8899

Spis treści

Jolanta MAJ, Filip TERESZKIEWICZ SŁOWO WSTĘPNE	5
Marek DANIKOWSKI PRAWO UE A ZAANGAŻOWANIE PAŃSTW CZŁONKOWSKICH W KONFLIKTY ZBROJNE	11
Paweł Jakub SZEWCZYK ROLA SZANGHAJSKIEJ ORGANIZACJI WSPÓŁPRACY W PROCESIE MIĘDZYREGIONALNEJ INTEGRACJI	27
Stefan Marek GROCHALSKI PRZESTRZENNE OGRANICZENIE TEATRU WOJNY W KONTEKŚCIE PRAW I OBOWIĄZKÓW PAŃSTW NEUTRALNYCH	39
Katarzyna GROTT, Maciej SZOSTAK GWARANCJE BEZPIECZEŃSTWA OBIEGU DOKUMENTÓW W SĄDACH ADMINISTRACYJNYCH	51
Mariusz ZIELIŃSKI, Sandra GAŚSIOR ZRÓŻNICOWANIE DZIAŁAŃ MOBBINGOWYCH W ZALEŻNOŚCI OD PŁCI I WYKSZTAŁCENIA PRACOWNIKÓW	81
Natalia BOICHUK WYBRANE MAKROEKONOMICZNE DETERMINANTY IMIGRACJI UKRA- IŃCÓW DO POLSKI	93

SŁOWO WSTĘPNE

Dwudziesty pierwszy numer kwartalnika „Przeglądu Nauk Stosowanych” ma charakter przekrojowy. Obejmuje sześć artykułów, a ich tematyka pozwoliła na wydzielenie dwóch części. Pierwsza z nich koncentruje się przede wszystkim na obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Zawiera on artykuły przygotowane przez pracowników Zakładu Prawa Międzynarodowego i Unijnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego oraz Katedry Kryminologii i Nauk o Bezpieczeństwie Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Afiliacja Autorów jednoznacznie wskazuje, iż zaprezentowane w tej części artykuły mieszczą się w obszarze nauk prawnych, co determinuje ich charakter i metodologię. Druga część artykułów koncentruje się na wpływie zmiennych społeczno-demograficznych na procesy ekonomiczne oraz zarządzanie organizacją. Zawiera artykuły opracowane przez pracowników i doktorantów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Uniwersytetu Opolskiego i Politechniki Opolskiej.

Część pierwszą bieżącego numeru „Przeglądu Nauk Stosowanych” rozpoczyna artykuł Stefana Marka Grochalskiego pt. „Przestrzenne ograniczenie teatru wojny w kontekście praw i obowiązków państw neutralnych”. Autor kontynuuje w nim swoje rozważania zapoczątkowane publikacją „Neutralność państwa jako kategoria prawa. Aspekt historyczny i współczesny” [Grochalski, 2018]. W obu artykułach podkreśla konieczność przeanalizowania na nowo prawnomiędzynarodowej instytucji neutralności państwa przede wszystkim ze względu na nasilające się prawdopodobieństwo wybuchu konfliktów zbrojnych o charakterze lokalnym i regionalnym. W artykule opublikowanym w niniejszym numerze „Przeglądu Nauk Stosowanych” koncentruje się on przede wszystkim na prawnej analizie pojęcia państwa neutralnego, a także praw i obowiązków wynikających z tego statusu. W konkluzjach Autor zauważa, że wobec ewolucji sposobu prowadzenia wojny, w tym wzrostu znaczenia tzw. agresji hybrydowej, kategoria państwa neutralnego może z czasem utracić rację bytu. Zbliżonej tematyki dotyczy artykuł Marka Danikowskiego pt. „Prawo UE a zaangażowanie państw członkowskich w konflikty zbrojne”. Autor kontynuuje w nim swoje badania nad działaniami zewnętrznymi UE [Danikowski, 2017], koncentrując się w tym przypadku na potencjale wspólnoty i jej państw członkowskich do odgrywania istotnej roli w zakresie bezpieczeństwa regionalnego i światowego. Zauważa on, że Unia dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego staje się jednocześnie istotnym podmiotem w rozwiązywaniu konfliktów w swoim najbliższym otoczeniu międzynarodowym. Tym samym jej zaangażowanie w konflikty zbrojne ma charakter przede wszystkim prewencyjny i stabilizacyjny. W konkluzjach Autor wskazuje, że Unia odgrywa na arenie międzynarodowej rolę tzw. *global conflict managera*. Z kolei artykuł Pawła Szewczyka „Rola Szanghajskiej Organizacji Współpracy w procesie międzyregionalnej integracji” odchodzi od rozważań dotyczących konfliktów zbrojnych, pozostając jednak w obszarze

prawa międzynarodowego publicznego. Autor licznych publikacji z zakresu prawa międzynarodowego publicznego [Szewczyk, 2017; Szewczyk, 2018], w opisie tym razem charakter prawny, zakres działania oraz kompetencje Szanghajskiej Organizacji Współpracy. W swojej analizie opiera się głównie na rosyjskojęzycznych materiałach źródłowych, wprowadzając je tym samym do polskiego dyskursu naukowego. Przeprowadzone badania pozwoliły mu dojść do wniosku, że Szanghajska Organizacja Współpracy nie została wyposażona w przesadnie szerokie kompetencje, zwłaszcza jeżeli porówna się ją do innych tego typu podmiotów. Tym samym, według Autora, będzie utrudnione osiągnięcie zakładanych przez jej państwa członkowskie celów gospodarczych i politycznych, co każe mu postawić pytanie o sens jej powołania. Kończący część pierwszą artykuł Katarzyny Grott i Macieja Szostaka odchodzi od prawa międzynarodowego publicznego, pozostając jednak w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego analizują gwarancje bezpieczeństwa obiegu dokumentów w sądach administracyjnych. Temat ten jest kontynuacją badań, których wyniki zostały opublikowane w artykule „Bezpieczeństwo obiegu dokumentów w sądach administracyjnych” [Grott, Szostak, 2017]. Artykuł ma charakter *stricte* prawniczy i bazuje głównie na obowiązujących aktach prawnych oraz orzecznictwie sądowym. Autorzy analizują gwarancje bezpieczeństwa obiegu dokumentów w procedurze prawnosądowej a także w ramach dostępu do informacji publicznej. Ponadto opisują procedurę postępowania z aktami sądowymi po zakończeniu postępowania sądowno-administracyjnego. W podsumowaniu Autorzy zauważają, że istniejące przepisy prawne zapewniają gwarancje bezpieczeństwa obiegu dokumentów na każdym etapie postępowania przed sądami administracyjnymi. Mankamentem istniejących regulacji jest jednak ich zdaniem brak szczegółowych unormowań dotyczących udostępniania stronie skarżącej danych osobowo-adresowych uczestników postępowania sądowego.

Drugą część numeru otwiera artykuł Mariusza Zielińskiego i Sandry Gąsior pt. „Zróżnicowanie działań mobbingowych w zależności od płci i wykształcenia pracownika”. Artykuł stanowi rozwinięcie tematyki społecznie (nie)odpowiedzialnych przedsiębiorstw, podejmowanej przez autorów [Zieliński, 2016; Zieliński, Jonek-Kowalska, 2017]. Autorzy podjęli się próby oszacowania skali jak również intensywności mobbingu w polskich organizacjach. Wyniki badań pokazują, że o ile częściej na działania mobbingowe wskazywali mężczyźni o tyle intensywność działań mobbingowych była wyższa wśród kobiet. Autorzy wskazali również na znaczenie wykształcenia ofiar działań mobbingowych. Ofiarami najczęściej są osoby z wykształceniem podstawowym, co związane jest z ich relatywnie słabą pozycją w organizacji, a najrzadziej osoby z wykształceniem wyższym. W podsumowaniu tekstu Autorzy zauważają, iż poprawa organizacji pracy oraz korekty w obszarze kultury organizacyjnej powinny umożliwić ograniczenie występowania mobbingu w organizacjach. Dwudziesty pierwszy numer Przeglądu Nauk Stosowanych zamyka artykuł autorstwa Natalii Boichuk, pt. „Wybrane makroekonomiczne determi-

nanty imigracji Ukraińców do Polski” podejmuje problematykę determinant imigracji ludności ukraińskiej w kontekście wzrostu gospodarczego Polski i Ukrainy. Autorka wskazała, iż rosnąca inflacja, spadek poziomu wynagrodzeń oraz niskie wskaźniki makroekonomiczne skutkują nasileniem się procesu emigracji z Ukrainy. Z drugiej strony imigracja z Ukrainy przekłada się na zwiększenie podstawowych mierników wzrostu gospodarczego w Polsce. W podsumowaniu Autorka wskazuje jednak, iż imigracja z Ukrainy skutkuje spowolnieniem tempa wzrostu wynagrodzeń. Autorka wskazuje również, iż to wzrost gospodarczy w Polsce oraz różnica w wynagrodzeniach są czynnikami przyciągającymi imigrantów z Ukrainy.

Redaktorzy tomu wraz z Redakcją Przeglądu Nauk Stosowanych wyrażają nadzieję, iż przedstawione w numerze publikacje będą stanowiły cenny przyczynek do dyskusji naukowej, inspirację do dalszych badań naukowych oraz drogowskaz dla praktyków i decydentów.

Jolanta Maj
Filip Tereszkiwicz

Literatura

- [1] Danikowski M., *Działania Unii Europejskiej w wymiarze zewnętrznym w kontekście ochrony praw obywatela Unii Europejskiej*, „Przegląd Nauk Stosowanych”, 2017, nr 14.
- [2] Grochalski S.M., Neutralność państwa jako kategoria prawna. Aspekt historyczny i współczesny”, [w:] Ganowicz E. (red.) *Artificem commendat opus. Region–Pamięć–Polityka. Studia i materiały ofiarowane profesor Danucie Kisielewicz*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2018.
- [3] Grott K., Szostak M., *Bezpieczeństwo obiegu dokumentów w sądach administracyjnych*, „Przegląd Nauk Stosowanych”, 2017, nr 14.
- [4] Szewczyk P.: *Euroazjatycka Unia Gospodarcza. System instytucjonalny i prawny*, Toruń 2018.
- [5] Szewczyk P.: *Euroazjatycka Unia Gospodarcza a Unia Europejska jako międzynarodowe organizacje o charakterze rządowym*, „Przegląd Nauk Stosowanych”, 2017, nr 17.
- [6] Zieliński M.: *Koncepcja CSR z perspektywy korzyści ekonomicznych*, [w:] Kuzior A. (red.) *Wartości etyczne, racjonalność i jakość jako wyznaczniki zrównoważonego rozwoju i społecznego zaangażowania organizacji*, Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej 2016.
- [7] Zieliński M., Jonek-Kowalska I.: *CSR activities in the banking sector in Poland*, [w:] Soliman K. (red.) *Education Excellence and Innovation Management through Vision 2020: From Regional Development Sustainability to Global Economic Growth*, International Business Information Management Association 2017.

PRZESTRZENNE OGRANICZENIE TEATRU WOJNY W KONTEKŚCIE PRAW I OBOWIĄZKÓW PAŃSTW NEUTRALNYCH

Streszczenie: Współcześnie, tradycyjnie rozumiana kategoria państwa neutralnego uległa zmianie. Spowodowane jest to przede wszystkim ewolucją nietykalności terytorium państwa. Obecnie, tradycyjnie rozumiana nietykalność terytorialna państwa, wobec współczesnych, technicznych możliwości prowadzenia wojny musi, w sensie regulacji prawnomiędzynarodowych, ulec zmianie. Należy jednoznacznie stwierdzić, że dotychczasowa neutralność państwa jest li tylko kategorią historyczną.

SPATIAL LIMITATION OF THE THEATRE OF WAR IN THE CONTEXT OF THE RIGHTS AND OBLIGATIONS OF NEUTRAL STATES

Abstract: Nowadays, the traditionally understood category of neutral state has changed. This is mainly due to the evolution of the inviolability of the state's territory. Nowadays, the traditionally understood territorial integrity of the state, in the face of contemporary technical possibilities of waging war, must change in the sense of international legal regulations. It should be clearly stated that the current state neutrality is only a historical category.

Słowa kluczowe: Neutralność państwa, terytorium państwa, teatr wojny, granice państwa, wojna w cyberprzestrzeni.

Keywords: State neutrality, state territory, theatre of war, state borders, war in cyberspace.

1. WSTĘP

Kwestia państw neutralnych w kontekście ich praw w odniesieniu do teatru wojny, w dosłownym tego słowa znaczeniu sytuuje się obecnie w doktrynie prawa międzynarodowego na marginesie, nie można mieć jednak pewności, czy rzeczywiście kwestia ta winna być traktowana jako nieaktualna – absolutnie wykluczona.

Dlatego też, nie powinniśmy tracić z pola widzenia, z naukowych opracowań, analiz, tych szczególnych relacji, jakie mogą mieć miejsce podczas ciągle niestety możliwego, lokalnego, kontynentalnego, światowego konfliktu zbrojnego między państwami – w tym również relacji odnoszących się do podmiotów, które mają status państw neutralnych [Grochalski 2018: 561–572].

Problematyka neutralności i jej znaczenia w kontekście teatru wojny, rozumianego jako terytorium państwa faktycznie objętego zasięgiem działań

bojowych, nie jest obecnie tematem z „pierwszych stron gazet”¹. Wynika to przede wszystkim z faktu, że zarówno instytucja państwa neutralnego, pozostająca w pewnym sensie instytucją charakterystyczną (przede wszystkim dla kontynentu europejskiego), jak też – na szczęście również w odniesieniu do kontynentu europejskiego – brak powszechnego zagrożenia tradycyjną wojną najeźdźczą, nie istnieją w powszechnej świadomości. Generalnie, jakkolwiek nie postrzegalibyśmy i nie ocenialibyśmy działań współczesnych państw – podstawowych podmiotów prawa międzynarodowego, należy jednak obiektywnie stwierdzić, że szczęśliwie, od zakończenia II wojny światowej minęło ponad siedem dekad, podczas których nie to, że nie mieliśmy żadnych wojen, ale nie mieliśmy wojny o zasięgu kontynentalnym, czy tym bardziej o zasięgu światowym. Tym samym, szczęśliwie ominęła nas „sposobność” klasycznego doświadczania w praktyce roli i znaczenia, praw i obowiązków państw neutralnych. Współcześnie zatem, instytucja państw neutralnych, neutralności, z pewnością, literacko rzecz ujmując, jest trochę „przykurzona”, by nie rzecz mało aktualna, nie występuje na pierwszych stronach gazet, nie wywołuje wielkich politycznych emocji [Grochalski 2018: 562].

Lektura podręczników do nauki prawa międzynarodowego publicznego pozwala zauważyć, że przede wszystkim te zdecydowanie wcześniej wydane, traktują temat neutralności państw, jako oddzielny rozdział czy chociażby paragraf. Natomiast podręczniki najnowsze temat neutralności państw marginalizują, pomijają go, lub wręcz opisują, jako „zmniejszająca się rola neutralności.” [Barcik, Srogosz 2015: 603–606; Czapliński, Wyrozumska 2004; Klafkowski 1979: 435–437].

To, że obecnie kwestia neutralności państw jest postrzegana marginalnie, wynika między innymi ze współczesnych możliwości prowadzenia wojen. Jest wielce prawdopodobne, że obecnie osiągnięcie celu strategicznego niekoniecznie musi być tożsame z tradycyjnym zajęciem terytorium. Wiele można „osiągnąć” dokonując tzw. „współczesnych zniszczeń” – bez konieczności przekraczania tradycyjnie rozumianych granic państw. Smutna, wręcz tragiczna, konstatacja jest taka, że tego rodzaju możliwe współczesne wojny nie dadzą się też okiełznać, nawet precyzyjnie, tradycyjnie co do zakresu przedmiotowego, sformułowanym umowom. To swoiste *signum temporis* nie powinno jednak z pola widzenia, mimo wszystko, wykluczać klasycznego pojmowania neutralności. Warto zatem w skrócie przypomnieć najważniejsze kategorie prawne, bezpośrednio odnoszące się do neutralności.

¹ Od teatru wojny odróżnić należy pojęcie obszaru wojny, to jest takiego terenu, na którym mogą być przygotowywane, jak też mogą być prowadzone działania zbrojne

2. PAŃSTWA WIECZYŚCIE NEUTRALNE, NEUTRALNOŚĆ WOJENNA, NEUTRALIZACJA WOJSKOWA

Istotną dla omawianego tematu kategorią prawną, wymagającą szczególnej analizy są wymienione w podtytule kategorii [Encyklopedia: 1976]. W sytuacji państwa wieczycie neutralnego, zobowiązane jest ono do wykluczenia swojego udziału w jakimkolwiek konflikcie zbrojnym – wojnie. Państwa te, na podstawie zawieranych umów posiadają gwarancje innych państw, jednoznacznie stwierdzające, że ich terytoria nigdy nie zostaną objęte teatrem wojny. Ta, swego rodzaju gwarantowana przez państwo wieczycie neutralna „niemoc”, nie może w żadnym stopniu zostać potraktowana przez inne, pozostające w konflikcie zbrojnym państwa, jako swoiste, łatwe do zdobycia terytorium. Co istotne, tego rodzaju dychotomiczna gwarancja państwa neutralnego w stosunku do strony wojującej oraz strony wojującej w stosunku do państwa neutralnego, nie wyklucza wszakże prawa do samoobrony państwa wieczycie neutralnego.

Państwa wieczycie neutralne są zobligowane do konkretnych zachowań, działań i zaniechań podczas pokoju. Przede wszystkim nie mają one prawa przyłączania się do jakichkolwiek międzynarodowych organizacji wojskowych. Obowiązuje je także bezwzględny zakaz udostępniania swojego terytorium do budowania baz dla obcych wojsk.

Obok np. Szwajcarii, Belgii [Makowski 1930: 459–460], państwem posiadającym status wieczystej neutralności jest (od traktatu państwowego z 1955 r.) Austria, która jako suwerenne państwo potwierdziła swoją wieczystą neutralność ustawą, uchwaloną przez parlament austriacki 26 października 1955 r. Obecnie zarówno Austria, jak i Szwajcaria czy Belgia, będąc członkami ONZ, uzyskały gwarancje zwolnienia z uczestnictwa w interwencjach zbrojnych, zadecydowanych zgodnie z konkretnymi rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ, co wszakże nie wyklucza możliwości prowadzenia przez te państwa działań typu policyjnego, podjętych przez ONZ zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Ponadto, np. Szwajcaria została zwolniona z obowiązku udziału w systemie sankcji [Nahlik 1969; Sutor 1972].

W tym miejscu należy zaznaczyć, że pozostając przy postanowieniach Karty Narodów Zjednoczonych, można spotkać się ze stanowiskiem nie pozbawionym w dużej mierze słuszności, że skuteczne przestrzeganie postanowień Karty (a zwłaszcza jej art. 2.), czyni z tradycyjnie rozumianej wieczystej neutralności pojęcie o znaczeniu już tylko historycznym.

W przeciwieństwie do państw wieczycie neutralnych, neutralność wojenna, to stan prawny, który określa prawa i obowiązki państw niebiorących udziału w konflikcie zbrojnym, jak również prawa i obowiązki państw biorących udział w konflikcie wobec państwa – państw niebędących stroną – stronami konfliktu zbrojnego. Z kolei prawa i obowiązki państwa, które ogłosiło neutralność wojenną, to konieczność jednakowego traktowania stron walczących, nieudostępnianie swojego terytorium w celu przemieszczania się wojsk,

przelotów samolotowych, czy przepływu okrętów. Państwo takie ma obowiązek zachować absolutną bezstronność, co oznacza bierne, bez możliwości udzielenia pomocy, zachowanie [Skubiszewski 1967]. Neutralne państwo nie może też stronie lub stronom wojującym sprzedawać broni ani amunicji – generalnie uzbrojenia. Można w tym kontekście przytoczyć tu przykład Stanów Zjednoczonych, które w *Foreign Enlistment Act* z 1818 r. zakazały swoim obywatelom brać udział w walkach państw, z którymi Stany Zjednoczone nie są w stanie wojny. Określono np. również, na jakich warunkach na terytorium USA wolno budować i dozbrajać okręty państw będących w stanie wojny, a z którymi to państwami Stany są w stanie pokojowym [Makowski 1922: 427].

Swoistym przywilejem państwa, które zdecydowało się pozostać poza konfliktem zbrojnym beligerentów, jest przede wszystkim przysługujące mu prawo do integralnej nienaruszalności jego terytorium. W tym kontekście, państwa neutralne mają prawo do zdecydowanego przeciwdziałania wszelkim, sprzecznym z obowiązującym prawem, próbom naruszenia ich terytoriów przez beligerentów.

Należy również pamiętać, że wymienione powyżej obowiązki dotyczą jedynie państwa (jego rządu) i nie są obligujące dla obywateli tego państwa. Postanowienia konwencji w tym zakresie realizowały zasadę, iż prowadzenie wojny powinno w jak najmniejszym stopniu ograniczać prawa obywateli państw neutralnych.

Kolejny przypadek, to neutralizacja wojskowa, oznaczająca z jednej strony zakres prowadzenia działań wojennych na określonej części terytorium, z drugiej zaś wykorzystanie tego terytorium w celu jego bezpośredniego wykorzystania do prowadzenia działań wojennych. Należy zaznaczyć, że jeśli na to terytorium nie została nałożona klauzula demilitaryzacyjna, to mogą na nim przebywać wojska, mogą być także na tym terytorium budowane umocnienia. Zazwyczaj, w przypadku neutralności wojskowej – a zatem w przypadku wykluczenia określonego umową lub oświadczeniem państwa, z potencjalnego teatru wojny wyłączone zostaną szczególnie strategiczne rejony świata. Tego rodzaju regulacje prawne dotyczą między innymi Antarktydy (Traktat waszyngtoński z 1959 r.), Spitzbergenu (Traktat z 1920 r.), Kanału Sueskiego (Traktat konstantynopoliński z 1888 r.), Kanału Panamskiego (Traktat Claytona-Bulwera z 1850 r.) [Klimienko 1963].

W każdym z wymienionych przypadków mamy do czynienia z określonym stanem prawnym, który swoje źródła posiada przede wszystkim w umowach międzynarodowych, których stronami są państwa. Wymienione powyżej trzy kategorie nie są synonimiczne, nie należy ich postrzegać, jako takie stany prawne, które co do źródeł prawa, okoliczności, skutków, praw i obowiązków państw, są tożsame. W praktyce międzynarodowej możliwe są sytuacje, w których wymienione powyżej kategorie mogą występować łącznie.

Zakres *sui generis* neutralności należy również rozszerzyć na tzw. strefy zdemilitaryzowane, które, będąc niejednokrotnie integralnymi częściami pań-

stw – podmiotów prawa międzynarodowego, posiadają status terytoriów o szczególnych, z punktu widzenia prawa wojennego, prawach i obowiązkach.

Neutralność, w prawnomiędzynarodowym rozumieniu, ma również zastosowanie w odniesieniu do stanu wojny domowej, z zastrzeżeniem uznania strony walczącej za stronę wojującą, przy czym należy pamiętać, że w tym pojęciu mieszczą się również powstańcy. Współczesna praktyka międzynarodowa nie zna casusów występowania i „uznania za powstańców”, jako odrębnej konstrukcji prawnej od uznania za stronę wojującą [Górbiel 1972: 57, 381].

3. NEUTRALNOŚĆ PAŃSTWA – EWOLUJUJĄCA KATEGORIA PRAWNA

Neutralność, jako kategoria prawna, pojawiła się stosunkowo późno. Samo określenie powstało na początku XVII w. i zostało użyte w dziele *Von der Neutralitst und der Assistenz der Unpartylichkei im Kriege* z 1620 r., autorstwa Wilhelma Neueyer'a von Ramisia. Jednakże dopiero w XVIII w., na podstawie norm prawa zwyczajowego, określono prawa i obowiązki państw neutralnych. Należy też odnotować, że w odniesieniu do państw neutralnych, zasada neutralności w wojnie lądowej ustaliła się znacznie wcześniej, niż w odniesieniu do wojny morskiej, „w której wojujący na każdym kroku czynili gwałty i bezprawia względem handlu neutralnych. Były nawet takie państwa jak Anglia, które umyślnie wypowiedziały wojnę, aby podkopać handel neutralny” [Dunin 1917: 49].

W XIX w. F. Martens definiował neutralność, jako stan, w którym znajdują się państwa niebiorące aktywnego udziału w wojnie prowadzonej pomiędzy innymi mocarstwami [Martens 1896: 577]. Można również spotkać się z określeniem, że neutralne państwo, to nie „sędzia i nie strona w czasie wojny” [Martens 1896: 377]. Z kolei, według Liszta, „trwale neutralne państwa, wyjąwszy wypadki obrony koniecznej, nie mają prawa prowadzenia wojny” [Muszalski 1926: 92]. Natomiast według opinii Bluntschliego, „państwa neutralne nie wyrzekają się bynajmniej prawa prowadzenia wojny, co byłoby wyrzeczeniem się prawa obrony, w gruncie rzeczy nawet istnienia niepodległego” [Muszalski 1926: 92].

Ukazując występujące początkowo w doktrynie próby definiowania państwa neutralnego adekwatnie do roli i znaczenia w praktyce tej kategorii, należy dostrzec ewolucję, wynikającą przede wszystkim z praktyki międzynarodowej, a co za tym idzie, ze swego rodzaju udoskonalania tej instytucji, urzeczywistnionej przede wszystkim w dosyć precyzyjnych regulacjach prawnomiędzynarodowych, dotyczących się z jednej strony istoty państwa neutralnego, z drugiej zaś – sformułowanych wzajemnych praw i obowiązków państw neutralnych oraz stron walczących – beligerentów. Wydaje się zatem, że definicja państwa neutralnego, oddająca wykazane powyżej przesłanki, winna określać neutralność, jako totalne nieuczestniczenie państwa w toczącej się wojnie, z zastrzeżeniem absolutnej konieczności jednakowego, bezstronnego traktowania wszystkich beligerentów.

Współcześnie rozumiana neutralność pierwotnego podmiotu prawa międzynarodowego w czasie wojny, to szczególna prawna pozycja państwa, sprowadzająca się w swej istocie do tego, że nie uczestniczy ono w konflikcie zbrojnym a jego terytorium tym samym nie może zostać objęte teatrem wojny. Państwo neutralne nie może też uczestniczyć w konfliktach pomiędzy innymi państwami, jako strona wspierająca którekolwiek z nich.

Powyższe rozważania należy podsumować stwierdzeniem, że do dnia dzisiejszego nie powstała definicja legalna państwa neutralnego. Żadne ze źródeł prawa międzynarodowego, odnoszące się bezpośrednio do kwestii związanych z państwami neutralnymi, w sposób wyczerpujący, ostry, jednoznaczny, nie określa tego pojęcia. Biorąc pod uwagę wspomniany wyżej „anachronizm” tradycyjnego rozumienia roli i znaczenia państwa neutralnego, można stwierdzić, że nie ma, niestety, obecnie zapotrzebowania międzynarodowego, politycznego, legislacyjnego, na prace związane z definicją legalną tego pojęcia, jak również swoistej obecności w doktrynie.

4. INSTYTUCJA PAŃSTWA NEUTRALNEGO W KONTEKŚCIE PRAW I OBOWIĄZKÓW

W praktyce prawnomiędzynarodowej, instytucja neutralności państwa nierozzerwalnie związana jest z międzynarodowymi porozumieniami. Bez tych ostatnich nie mogłaby istnieć ta pierwsza. Prawidłowość ta dla istoty neutralności wydaje się być ponadczasowa.

Instytucja państwa neutralnego na początku XX w. była powszechnie uznana, zarówno w doktrynie, jak też w praktyce. Wiele ówczesnych podręczników do prawa międzynarodowego czy też do prawa narodów, podobnie dzieliło te treści na prawo wojny, prawo pokoju i prawo neutralności [Makowski 1930: 416–443; von Liszt 1907: 345–356; Namysłowski 1947: 194–199].

Zgoła inne spojrzenie na praktyczną istotę wieczystej neutralności zapoczątkował w dużym stopniu Pakt Ligi Narodów. Jego postanowienia skutkowały tym, że neutralność w dużej mierze przestała być kategorią aktualną, by nie stwierdzić niezbędnej. Zgodnie z postanowieniami Paktu, neutralność miała swoje uzasadnienie jedynie tylko w takich przypadkach, w których wojna była jeszcze dopuszczalna. Również instytucja państwa neutralnego została postawiona pod znakiem zapytania w kontekście postanowień Paktu Ligi Narodów, który przewidywał dla członków tej organizacji stosowanie sankcji zbiorowych przeciwko państwu wszczynającemu wojnę. W tym kontekście wiele dwuznaczności wywołało przystąpienie do Ligi Narodów Szwajcarii, która w związku ze swoją neutralnością zwolniona została z obowiązku uczestnictwa w „sankcjach zbiorowych.” [Bierzanek, Symonides 1998: 441]. Jeszcze więcej w praktyce, kategoria państwa wieczyście neutralnego straciła (jak się wydaje), na prawnym i politycznym zainteresowaniu, po przyjęciu w 1926 r. Paktu Brianda – Kelloga. Mimo to, jak słusznie zauważył L. Ehrlich, „w początkach drugiej wojny światowej wiele państw czując poważne zagrożenia, ogłosiło swoją neutralność” [Ehrlich 1946: 81–82].

Traktaty międzynarodowe, które gwarantują neutralność danego państwa, stawiają je w innej, odrębnej sytuacji w odniesieniu do możliwości wypowiedzenia i prowadzenia wojny. W swoisty sposób „ograniczają” jego możliwości, których nie są pozbawione inne podmioty. W tym miejscu, jako przykład można przywołać casus belgijski. Zgodnie z postanowieniami konferencji londyńskiej z 1831 r., nowo powstałemu państwu – Belgii, oprócz konieczności wyboru monarchy, postawiono bezwzględny warunek wieczystej neutralności. Konieczność wypełnienia tego ostatniego, między innymi praktycznie uniemożliwiła Leopoldowi II powiększenie terytorium Belgii w Europie a jednocześnie zdeterminowała sposób „podboju” Konga bez ekspedycji wojskowej [Bricard 2007: 15].

Kontynuując kwestie praw i obowiązków państwa neutralnego w kontekście prawa do wypowiedzenia wojny czy też prawa do jej prowadzenia, warto przywołać w tym miejscu zdanie Liszta, który stwierdził, że państwa neutralne, oprócz prawa do samoobrony, pozbawiły się – oraz są pozbawione – prawa do prowadzenia wojny. Spotkać się można też z innym stanowiskiem, często prezentowanym w dekadzie lat trzydziestych XX w. przez np. niektórych konstytucjonalistów szwajcarskich twierdzących, że Szwajcaria, jako państwo wieczyste neutralne, ma oprócz prawa do samoobrony, również prawo do obrony swoich praw i czci. Z kolei prawnicy belgijscy uważali, że neutralna Belgia, mając prawo do samoobrony, nie może być pozbawiona prawa do zawierania przymierzy i sojuszy, jak również do zawierania traktatów, byleby w ich wyniku uczestnictwo w konflikcie nie było obowiązkowe [Muszalski 1926: 92].

Przeprowadzając z jednej strony analizę źródeł międzynarodowego prawa wojennego w kontekście teatru wojny, a z drugiej analizę w kontekście wykluczenia z teatru wojny państw neutralnych, należy bezsprzecznie wziąć pod uwagę regulacje zawarte między innymi w postanowieniach Kongresu Wiedeńskiego z 1815 r., w odniesieniu do neutralności Szwajcarii, czy wspomnianej wcześniej Belgii, a także londyńską deklarację z 1909 r. oraz konwencje haskie z 1907 r. (piąta – V, ósma – VIII i trzynasta – XIII), jak również konwencję genewską z 1949 r. o ochronie ofiar wojny. Problematykę neutralności wojennej należy również postrzegać w świetle postanowień Karty Narodów Zjednoczonych.

Wymienione źródła prawa międzynarodowego, niektóre dość precyzyjnie, inne bardziej ogólnikowo, określają zarówno prawa, jak i obowiązki państw neutralnych oraz prawa i obowiązki państw – stron konfliktu, chociaż – jak zauważył A. Klafkowski – mimo wszystko „nie regulują w sposób wyczerpujący pozycji prawnej państwa neutralnego” [Klafkowski 1979: 436; Namyśłowski 1947: 194–195]. Dlatego też wiele kwestii nadal pozostaje w sferze regulacji opartych na normach zwyczajowych.

Po raz pierwszy w sposób powszechny, normatywny, status neutralności wojennej określili w zasadzie dwa źródła prawa: wspomniana powyżej deklaracja paryska z 1856 r. o wojnie morskiej oraz konwencja haska z 1907 r. do-

tycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej [Dz.U. z 1927 r. nr 21, poz. 163; Bierzanek 1978: 33–36]. Warto w tym miejscu wspomnieć wywodzącą się z deklaracji paryskiej zasadę, która w sposób szczególny realizowała neutralność, określając jednoznacznie, że towar państwa neutralnego na statku nieprzyjacielskim nie podlega zaborowi, jak również konfiskacie (z wyjątkiem kontrabandy), nie podlega również zajęciu towar państwa nieprzyjacielskiego będący na statku neutralnym [Skubiszewski 1967: 27].

Prawa i obowiązki państw biorących udział w wojnie, jak również osób fizycznych, obywateli tych państw, określone zostały w przytoczonej wyżej i mającej dla podjętego tematu największe w sensie praktycznym znaczenie, konwencji haskiej, dotyczącej praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej, podpisanej 18 października 1907 r. W preambule konwencji stwierdzono: „Celem dokładniejszego określenia praw i obowiązków mocarstw neutralnych w razie wojny lądowej i uregulowania położenia walczących, którzy schronili się na terytorium neutralne; pragnąc również określić istotę neutralności, zanim będzie możliwe uregulować w jego całości kształcie położenie poszczególnych państw neutralnych w ich stosunku z walczącymi” [Bierzanek 1978: 33–36].

Na mocy postanowień art. 3. i 4. wspomnianej powyżej konwencji, „terytorium państw neutralnych jest nienaruszalne, jak też zabronione jest stronom wojującym przeprowadzanie przez terytorium państwa neutralnego wojsk oraz taborów z amunicją lub aprowizacją” [Bierzanek 1978: 33–36].

Terytorium państwa neutralnego nie podlega działaniom beligerentów, a tym samym, z mocy obowiązujących postanowień konwencji, nie może stać się obszarem teatru wojny. Co więcej, stronom walczącym zabrania się przeprowadzania przez terytorium państwa neutralnego wojsk oraz transportów wojskowych. Państwo neutralne nie może zezwolić stronom walczącym na tworzenie czy też rozmieszczanie na swoim terytorium radiostacji i innych środków łączności. Może natomiast zezwolić państwu wojującemu – z zachowaniem jednakowych proporcji – na korzystanie ze swoich środków łączności. Państwa neutralne nie mogą zaopatrywać stron wojujących w jakiegokolwiek uzbrojenie oraz materiały wojenne. Jednocześnie, państwo neutralne nie może tworzyć przeszkód transportowych w sytuacjach związanych z wywozem, tranzytem – również na zasadach zachowania proporcjonalności. Państwo neutralne ma prawo do przeciwdziałania próbom naruszenia jego terytorium.

W kontekście obowiązujących regulacji, nie można zapominać o sytuacjach, które dowodzą pogwałcenia tych obowiązujących, ściśle sprecyzowanych zasad. 2 sierpnia 1914 r., Cesarstwo Niemieckie skierowało do Królestwa Belgii ultimatum, w którym domagało się przepuszczenia swych wojsk przez terytorium Belgii. Odmowa Belgii skutkowałą niezgodną z wówczas obowiązującym prawem, inwazją na neutralną Belgię. Prawnicy niemieccy i amerykańscy dowodzili, że w związku z tym, iż ludność Belgii powiększyła się oraz tym, że

Belgia nabyła Kongo, jak również w związku ze zwiększeniem liczebności armii belgijskiej, jak też w związku z faktem, że Belgowie na granicy z Niemcami wzniesli fortyfikacje, traktat o neutralności Belgii już nie obowiązywał [Makowski 1957: 189]. Skandaliczne było nie przestrzeganie praw państwa neutralnego, jak również określenie, iż porozumienie londyńskie jest dla Niemiec mało znaczącym „świszkiem papieru”. Warto w tym miejscu sprawiedliwie odnotować słowa Kanclerza Niemiec, który na posiedzeniu Reichstagu 4 sierpnia 1914 r. stwierdził, że zajęcie Belgii przez wojska niemieckie było bezprawiem i że sprzeciwiało się prawu międzynarodowemu [Makowski 1930: 459].

Również kolejny przykład związany z Królestwem Belgii dowodzi, że państwo to, przede wszystkim ze strony Niemiec, generalnie nie doświadczało pozytywnych skutków wynikających z wieczystej neutralności. W maju 1940 r., tym razem nawet bez ultimatum, wojska niemieckie wkroczyły do Belgii. Paradoksalnie, Belgia jako państwo neutralne, musiała zaakceptować warunki bezwarunkowej kapitulacji. Mimo tych tragicznych doświadczeń, Belgia, jako kraj napadnięty, kontynuowała, zgodnie z prawem międzynarodowym, w duchu patriotycznym walkę u boku aliantów [Bricard 2007: 28].

W zakres określenia teatru wojny, mającego swoje prawne usankcjonowanie, wchodzi działania wojsk lądowych, powietrznych i morskich. Potencjalna przestrzeń teatru wojny dotyczy nie tylko terytorium lądowego, ale również wód morskich i przestrzeni powietrznej, w granicach dopuszczalnych przez obowiązujące *ius in bello*. Na podstawie obowiązujących w międzynarodowym prawie wojennym ustaleń, działania wojenne nie mogą dotyczyć tych wcześniej wymienionych, elementów współtworzących terytoria państw neutralnych.

Istotne dla kwestii podjętej w temacie są również zagadnienia związane z przestrzenią morską oraz pokładami okrętów. Kwestie te określa (w 33 artykułach) XIII konwencja haska z 1907 r. Generalnie, reguluje ona sytuację prawną państw neutralnych na wodach morskich. Na podstawie tej konwencji, okręty beligerentów mają prawo do nieszkodliwego przepływu przez morze terytorialne. Natomiast okrętom wojennym beligerentów wolno przepływać przez morze terytorialne na ogólnie przyjętych zasadach. Nie wolno stronie wojującej na morzu terytorialnym prowadzić jakichkolwiek działań wojennych, włącznie z brakiem prawa do zaboru statków państwa neutralnego lub nieprzyjacielskiego.

W przypadku nielegalnego zaboru na morzu terytorialnym państwa neutralnego, państwo to ma prawo, w obrębie mil tworzących jego morze terytorialne, do wszelkich działań prowadzących do uwolnienia zajętego okrętu wraz z jego załogą. Państwo neutralne nie może wszakże kontynuować pościgu poza swoje morze terytorialne.

Pozostając przy analizie kontekstu prawa morza, państwa neutralne, beligerenci, zgodnie z obowiązującym w tym względzie prawem, statki handlowe ani – co oczywiste – okręty wojenne państwa neutralnego, nie mogą służyć niesieniu pomocy stronie wojującej. W sytuacji nie zastosowania się do tej

obowiązującej zasady, beligerent może takie statki państwa neutralnego traktować jak statki przeciwnika [Górbiel 1972: 383–384]².

Określone obostrzenia dotyczą również przestrzeni powietrznej państw neutralnych. Państwa – strony wojujące, nie mogą wydawać zezwolenia na przelot nad terytorium lądowym i morzem terytorialnym. W tym względzie nie obowiązuje prawo nieszkodliwego przelotu. Nie zastosowanie się beligerenta do powyższego, daje państwom neutralnym prawo do wezwania do natychmiastowego lądowania a w razie odmowy, prawo do zestrzelenia.

Cztery konwencje genewskie z 12 sierpnia 1949 r. regulują natomiast, w zależności od przedmiotu regulacji, wzajemne stosunki pomiędzy państwami wojującymi a państwami neutralnymi [Dz.U. 1956, nr 38, poz. 179; Bierzanek 1978: 148–201]. I tak, generalnie, konwencje o ochronie ofiar wojny, precyzyjnie stanowią o stosunku państw neutralnych do internowanych, walczących, rannych i chorych oraz do zbiegłych jeńców wojennych.

5. WNIOSKI

Neutralność posiada w swej istocie dwie strony: ujemną i dodatnią. Pierwsza, to swoiste ograniczenie woli państwa neutralnego, polegające na braku możliwości poparcia któregokolwiek z państw wojujących. Druga – dodatnia strona, to nietykalność terytorium, sprowadzająca się do wykluczenia danego terytorium z teatru wojny.

W sposób bardzo uproszczony, tuż po doświadczeniach I wojny światowej, neutralnością określono stanowisko państw niebiorących udziału w wojnie, jaką toczą między sobą inne państwa.

Neutralność oznacza, że terytorium państwa nie może stać się w rozumieniu współczesnego *ius ad bellum* teatrem wojny. Co oczywiste, przestrzenie w tym kontekście obejmować będą powszechnie w prawie międzynarodowym uznawaną instytucję terytorium państwa, zawierającą terytorium lądowe, powietrzne oraz prawa suwerenne, wynikające z obowiązujących konwencji dotyczących prawa morza. Regulacje prawnomiędzynarodowe w tym względzie nie pozostawiają wątpliwości, że terytorium państwa, jeżeli nie może stać się obszarem wojny, absolutnie nie może tym samym stać się rejonem faktycznie objętym zasięgiem działań wojennych. To jednak stoi w sprzeczności z współczesnymi technicznymi możliwościami prowadzenia wojny. Wniosek z powyższego może brzmieć następująco: nie można, w odniesieniu do tradycyjnego postrzegania teatru wojny wykluczyć, że obecnie tradycyjna neutralność państwa, jest kategorią li tylko historyczną, która obecnie może nie mieć racji bytu.

² Tradycja wywodząca się z norm zwyczajowych na wykonanie „prawa angarii”.

Literatura

- [1] Barcik J., Srogosz T.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Katowice: C.K. Beck 2015.
- [2] Bierzanek R.: *Międzynarodowe prawo wojenne. Zapobieganie konfliktom zbrojnym. Odpowiedzialność za przestępstwa wojenne. Zbiór dokumentów*, Warszawa: MON 1978.
- [3] Bierzanek R., Symonides J.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa: PWN 1998.
- [4] Bricard I.: *Dynastie panujące Europy*, Warszawa: Świat Książki 2007.
- [5] Czaplinski W., Wyrozumska A.: *Prawo międzynarodowe publiczne – zagadnienia systemowe*, Warszawa: C.K. Beck 2004.
- [6] Dunin W., *Prawo wojny i pokoju*, Kraków 1917.
- [7] Dz.U. 1927, nr 21, poz. 163. Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej.
- [8] Dz.U. 1956, nr 38, poz. 179. Konwencje o ochronie ofiar wojny, podpisane w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 roku
- [9] Ehrlich L.: *Karta Narodów Zjednoczonych wraz ze Statutem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Uwagi wstępne – Teksty – Komentarze*, Kraków: Księg. Stefana Kamińskiego 1946.
- [10] *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1976.
- [11] Górbiel A.: *Instytucje prawa międzynarodowego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1972.
- [12] Grochalski S.M.: *Neutralność państwa jako kategoria prawna. Aspekt historyczny i współczesny*, [w:] *Artificem commendat opus. Region – Pamięć – Polityka*, E. Ganowicz (red.). Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2018.
- [13] Kłafkowski A.: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa: PWN 1979.
- [14] Klimienko B.M.: *Diemilitaryzacja i neutralizacja w międzynarodowym prawie*, Moskwa, 1963.
- [15] Makowski J.: *Organa państwa w stosunkach międzynarodowych. Zjazdy międzynarodowe. Umowa międzynarodowa*, Warszawa: PISM 1957.
- [16] Makowski J.: *Prawo międzynarodowe, część I*, Warszawa: Wyd. Drukarnia Wł. Łazarskiego 1930.
- [17] Makowski J.: *Prawo międzynarodowe*, Warszawa: Wydawn. M.Arcta 1922.
- [18] Martens F.: *Sowriemiennoje miezdunarodnoje prawo cywilizowanych narodow t. 2*, Sankt Petersburg 1896.
- [19] Muszalski E.: *Rozpoczęcie i wypowiedzenie wojny w prawie państwowym i prawie narodów*, Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka 1926.
- [20] Nahlik S.E.: *Neutralność Austrii*, „Sprawy Międzynarodowe” 1969, nr 10.
- [21] Namysłowski W., *Prawo narodów. Systematyczny wykład*, Olsztyn: Drukarnia Państwowa 1947.
- [22] Skubiszewski K.: *Prawo wojny i neutralności w świecie współczesnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1967, nr 1.

- [23] Sutor J.: *Państwa neutralne i niezaangażowane*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1972.
- [24] Von Liszt F.: *System prawa międzynarodowego*, Kraków: Księgarnia Leona Frommera 1907.

dr hab.

Stefan Marek Grochalski, prof. UO

Uniwersytet Opolski

Wydział Prawa i Administracji

Zakład Prawa Międzynarodowego Publicznego i Unijnego

ul. Katowicka 87a, 45-060 Opole

jaromir10@op.pl



POLITECHNIKA
OPOLSKA

ISSN 2353-8899

